

SZWECJA: DOFINANSOWANIE PROGRAMU OKRĘTÓW PODWODNYCH A26

Koncern Saab otrzymał dodatkowy, kilkumiliardowy kontrakt na kontynuowanie programu budowy dwóch, nowej generacji okrętów podwodnych typu A26 Blekinge. Przy okazji ujawniono, że w programie tym A26 jest ponad trzyletnie opóźnienie i dostawa zamówionych okrętów nie nastąpi wcześniej niż w 2027 i 2028 roku.

Szwedzka Agencja ds. Zamówień Obronnych FMV (Försvarets materielverk) zawarła z koncernem Saab kolejną umowę związaną z budową dwóch okrętów podwodnych typu A26 Blekinge. Kontrakt o wartości 5,2 mld SEK (0,6 mld USD/051 mld euro) jest zamówieniem „na kontynuację rozwoju i produkcji, a także zwiększenie możliwości tych jednostek pływających”. Jest to więc bardzo ważny sygnał dla Saab, że Szwecja nie zamierza zrezygnować z własnego przemysłu stoczniowego i będzie go dofinansowywała, by nie utracić posiadanych zdolności – nawet jeżeli występują opóźnienia. A takie opóźnienia w programie A-26 są rejestrowane – i to od kilku lat.

Czytaj też: [Szwedzi walczą o okręt podwodny A26](#)

Przypomnijmy, że zgodnie z oficjalnym komunikatem z 27 sierpnia 2021 roku dostawa dwóch budowanych okrętów podwodnych (HSwMS „Blekinge” i HSwMS „Skåne”) ma nastąpić w 2027 i 2028 roku. Tymczasem jeszcze w 2019 roku szwedzka marynarka wojenna informowała, że obie te jednostki mają wejść do służby w 2024 i w 2025 r. Już wtedy było to opóźnienie, ponieważ przy podpisywaniu kontraktu na budowę dwóch okrętów podwodnych typu A26 w 2015 roku, szacowano, że pierwsza taka jednostka zostanie przekazana w 2022 roku.

Zwiększają się też koszty całego programu. Umowa z 2015 roku, na podstawie której budowane są nowe szwedzkie okręty podwodne, miała wstępnie wartość 7,6 mld koron szwedzkich (ok. 0,91 mld USD/0,82 mld euro). Jeżeli obecny kontrakt jest czymś zupełnie nowym – to uzupełnienie jej o 5,2 mld SEK zwiększa teoretycznie wartość jednego okrętu podwodnego A-26 do 6,4 mld SEK (0,74 mld USD/0,63 mld euro).

Czytaj też: [Saab: oferta na A26 nadal aktualna \[FOTO\]](#)

Teoretycznie, ponieważ pierwsza jednostka prototypowa zawsze kosztuje więcej niż seryjna, a dodatkowo środki z pierwszej umowy były wykorzystane również dla modernizacji infrastruktury stoczni Saab Kockums. Koszt seryjnego okrętu podwodnego A-26 może więc wynosić około 500 milionów euro, co jest standardową ceną dla tej klasy jednostek pływających. Jest to ważna informacja również dla Polski, ponieważ koncern Saab jest jednym z oferentów dla polskiej Marynarki Wojennej w

ramach programu „Orka”.

„Saab buduje obecnie najbardziej zaawansowany, konwencjonalny okręt podwodny na świecie. Nowe możliwości, które mają zostać dodane do A26, dadzą dodatkową przewagę między innymi w systemie uzbrojenia i technologii stealth. Dzięki wsparciu wykwalifikowanych pracowników i inwestycji Saaba przywrócono ważne zdolności przemysłowe okrętów podwodnych w Szwecji”

Micael Johansson - prezes i dyrektor generalny Saab

Jak na razie nie wiadomo, jakie „nowe możliwości” mają zostać dodane do budowanych właśnie okrętów podwodnych typu A26 Blekinge. Jednostki te już wcześniej wyróżniały się kilkoma niespotykanymi gdzie indziej rozwiązaniami i według Szwedów są najlepiej przygotowane do działania na wodach płytkich, a więc przede wszystkim do operowania na Bałtyku.

Pomaga w tym ich wielkość (wyporność 1900 ton i długość 63 m), konstrukcja oraz wewnętrzne wyposażenie. Do unikalnych elementów zaliczyć można niewątpliwie szwedzki napęd niezależny od powietrza oparty o silnik Stirlinga oraz cylindryczny dok zadaniowy MMP (Multi Mission Portal), który zostanie umieszczony centralnie pomiędzy pozostałymi czterema, standardowymi wyrzutniami torpedowymi kalibru 533 mm. Dok ten o średnicy większej niż 1,5 m i o długości ponad 6 m ma być głównym elementem pozwalającym na rozszerzenia zakresu zadań już zbudowanych okrętów podwodnych np. poprzez wykorzystanie większego rozmiarowo sprzętu dla komandosów, bezzałogowych pojazdów podwodnych, czy niestandardowego uzbrojenia (o średnicy większej niż 533 mm).